

Wiktor Hahn

Wspomnienia pośmiertne

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 14/1/4, 172-175

1916

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wspomnienia pośmiertne.

Edmund Kołodziejczyk, ur. 31. sierpnia 1888 r., zastępca nauczyciela w gimnazjum IV. w Krakowie, zginął 24. maja 1915 r., jako chorąży 56 p. śmiercią bohaterską pod Radymnem, prowadząc swój pluton do szturm na okopy nieprzyjacielskie, ugodzony kulą w czoło. W Zmarłym traci nauka polska jednego z najlepiej zapowiadających się młodszych pracowników, po którym można było spodziewać się niejednej jeszcze cennej pracy, mimo bowiem młodego wieku dał się już poznać zaszczytnie jako wytrawny i sumienny badacz na polu słowianoznawstwa i etnografii. Szereg rozpraw ogłosił w Ludzie, Świecie słowiańskim, Przeglądzie powszechnym, Ziemi, Nowej Reformie, Głosie Narodu, Kurjerze lwowskim, Gryfie. Osobno wyszły następujące prace:

Bibliografia słowianoznawstwa polskiego. Kraków. 1911., 8-vo, str. 303. (Por. recenzję w Pam. Lit. XII, 119 nn.)

Goethe w Polsce. Rzecz literacko-bibliograficzna. Kraków, 1913, 8-vo, str. 27. (Por. recenzję w Pam. Lit. XIII, 408).

Prądy słowianofilskie wśród Emigracji wielkiej. 1830—1863. Kraków. 1914, 8-vo m., str. 55.

Ludność polska na górnych Węgrzech. Kraków, 1910, 8-vo, str. 34.

Rzewne wspomnienie o ś. p. Zmarłym podał Stanisław Pi-goń w Kurjerze lwowskim 1915. nr. 260.

Emanuel Dworski, inspektor krajowy szkół średnich, radca dworu, ur. 3. lutego 1850 r. w Stryju, zmarł 16. stycznia 1916 r. w Wiedniu. W Zmarłym traci Towarzystwo im. A. Mickiewicza we Lwowie jednego z najdawniejszych swych członków, wiernego przyjaciela w dobrej i złej doli, gorliwego orędownika spraw naszych w Radzie Szkolnej krajowej.

Kwestyi nauczania języka polskiego poświęcał śp. E. D. wiele uwagi, jużto biorąc żywy i wybitny udział w ankietach nad nauką tego przedmiotu, jużto zabierając głos w obradach Towarzystwa Nauczycieli szkół wyższych, m. i. na posiedzeniach sekcji polonistycznej. Z polecenia Rady Szkolnej krajowej był referentem ankiety w sprawie nauki języka polskiego w szkołach średnich w r. 1902.

Był tego przekonania, że historia literatury ma być przez uczniów nabyta drogą indukcyjną, że powinna być rezultatem przeczytanych dzieł. Historia literatury to nie cel główny, ale abstrakcja przedmiotu głównego: najważniejszą rzeczą jest znajomość języka ojczystego i dzieł, najcenniejszych pomników uczuć naszych przodków. Był stanowczym wrogiem nauki pamięciowej, zawsze też występował przeciw bezmyślnemu wyuczaniu przy nauce historii literatury nazwisk, dat i tytułów dzieł. Nie szczędząc podczas hospitacji gimnazyalnych świątłych i cennych rad gronom nauczycielskim, starał się wyrobić z nauczycieli języka polskiego pracowników, mających przygotować w umysłach młodzieży grunt odpowiedni do przejęcia się poezją wielkich naszych twórców, do zrozumienia jej piękna, jej niezwykłego znaczenia dla społeczeństwa. Wpływ jego w tym kierunku był bez wątpienia bardzo zbawienny dla sprawy tak ważnej w ustroju naszego szkolnictwa.

Pozatem z innego jeszcze względu zachowają historycy literatury we wdzięcznej pamięci nazwisko śp. Zmarłego, jako inicjatora wydawnictwa trzech ksiąg pamiątkowych, wydanych ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego i Z. Krasińskiego, jakoteż trzechsetnej rocznicy śmierci Skargi. Już podczas zgromadzenia obywatelskiego we Lwowie w d. 17. listopada 1907 r., zwołanego celem obmyślenia obchodu setnej rocznicy urodzin Słowackiego, nie tylko zapewnił, że będzie najgorętszym orędownikiem obchodów ku czci poety w szkołach, lecz także rzucił myśl, by nauczyciele gimnazjalni pomieszczeni w sprawozdaniach za r. 1909 prace o Słowackim, by nadto prace te wydać razem jako wydawnictwo zbiorowe. Myśl przybrała wnet konkretne kształty; w 40 zakładach średnich galicyjskich pojawiło się 50 rozpraw o poezji 47 autorów, które zebrane razem utworzyły imponujące samymi już rozmiarami wydawnictwo, liczące 150 arkuszy druku. (Księga pamiątkowa ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego. We Lwowie, 1909, 3 tomy). W słowie wstępnym „Księgi” wyraził i inicjator pomysłu radość, że myśl się powiodła, że stworzono pomnik, świadczący, jak kult Słowackiego żyje pośród tych, którzy go tłumaczą i wyśniąją, którzy krzewią miłość języka ojczystego. Pięknem też życzeniem zakończył słowo wstępne: „Oby te ziarna pracy naszego nauczycielstwa, świadomego wielkich obowiązków zawodowych i obywatelskich padły na urodzajną glebę serc młodocianych, przyjęły się w nich i wydały trwałe owoce zamięłowania w rzeczach ojczystych, a w szczególności przywiązania do ojczystego języka”.

W podobny sposób za staraniem ś. p. Zmarłego przysły do skutku wydawnictwa „Księgi pamiątkowej ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Krasińskiego” (48 rozpraw, 48 autorów, we Lwowie, 1912, 3 tomy) i „Księgi pamiątkowej w trzechsetną rocznicę śmierci ks. P. Skargi” (26 rozpraw 24 autorów, we Lwowie, 1913,

2 tomy). Współpracując razem ze Ś. p. Zmarłym nad wydaniem wspomnianych Ksiąg, mam jeszcze dziś żywo w pamięci, z jaką gorliwością i zapałem zajął się tą sprawą, jak cieszył się zgłaszaniem każdej pracy, z jakim zadowoleniem wewnętrznym spoglądał na pomyślny wynik swych usiłowań. Te trzy księgi, tak wspaniale pomniki kultu nauczycielstwa polskiego dla swych wieszczów, przynoszące tyle ciekawego materiału do poznania ich twórczości, są niespożyta zasługą Ś. p. Dworskiego, jako ich inicjatora.

Z wdzięcznością wkońcu wspominamy o gorliwej pomocy, jakiej Ś. p. Zmarły nie szczędził wszelkim obchodom ku czci poetów naszych: m. i. w Komitecie obchodowym Słowackiego był jednym z najgorliwszych i najczynniejszych jego członków, ułatwiając pracę Komitetu w niejednym względzie.

Cześć pamięci dobrze zasłużonego dla sprawy narodowej obywatela!

Piotr Parylak ur. w r. 1846, pierwotnie profesor gimnazjalny, następnie dyrektor gimnazjum polskiego w Cieszynie, zasłużony pedagog, zmarł w Krakowie w lutym r. 1916. Z zakresu historii literatury polskiej i języka polskiego ogłosił następujące rozprawy:

Mieszaniec językowe. Lwów 1877. Toż samo, dalszy ciąg: Szkoła 1879. O Pieśniach Jana Kochanowskiego z uwzględnieniem poetów klasycznych. Sprawozdanie gimn. Stanisławów, 1879. i odb. Lwów 1879, s. 28.

Kilka słów o Ojcu zadumionych. Szkoła 1879 i odb. Lwów 1879, s. 16.

Mowa wygłoszona w Stanisławowie d. 5. października 1879 na wieczorku jubileuszowym na cześć J. I. Kraszewskiego. Stanisławów, 1879, s. 16.

O elegiach i odach łacińskich Jana Kochanowskiego z uwzględnieniem poetów klasycznych. Spraw. gimn. Stanisławów 1880 i odb. Lwów, 1880, s. 15.

Historyczna podstawa poematu „Marya“ Malczewskiego i uwagi nad nim. Szkoła 1881 i odb. Lwów 1881, s. 17.

Z nietłomaczonych poezji łacińskich Sarbiewskiego. Spraw. gimn. Stanisławów 1882.

Goethe. Ifigenia w Taurydzie, dramat w 5 a., wierszem miarowym... Stanisławów. Spraw. g. 1884 i odb. 1884 s. 50. ² Cieszyn 1900.

Malczewski Antoni. Marya, wstępem, żywotem i objaśnieniami opatrzył... (Arcydzieła polskich i obcych pisarzy z objaśnieniami I.) Lwów, 1884, s. 135.

Słowacki Juliusz. Ojciec zadumionych. (Arcydzieła, j. w., II.) Lwów 1883, s. 47.

Przemówienie na wieczorku urządzonym przez oddział Tow. pedagog. na cześć Ad. Mickiewicza w Stanisławowie. Szkoła 1883.

Kochanowski Jan. Treny. (Arcydzieła, j. w., III.) Lwów, 1885, s. 113.

O największym naszym pisarzu, A. Mickiewiczu. (Wydawnictwo ludowe, VII, 1). Lwów 1889, s. 42; ² 1890, s. 32.

W sprawie językowej. Muzeum. 1889. 35—37.

Jakby należało ułożyć Wypisy polskie dla gimnazjum wyższego. Muzeum 1889., 85—93., 164—173.

Pogrzeb Kraszewskiego. Stanisławów 1889. w „Pamiętka uroczystego obchodu II. rocznicy śmierci J. I. K.“

O największym naszym kaznodziei, ks. P. Skardze (Wydawnictwo ludowe, IX, 2). Lwów, 1890, s. 47.

Koźmian Kaj. Z pamiętników..... część I. od r. 1779 do epoki sejmu czteroletniego, objaśnieniami zaopatrzył... (Biblioteka dla młodzieży, 5). Lwów, 1892, s. 175.

Słowacki J. Dzieła, wydał P. P., wydanie zupełnie w 6 tomach. I—VI. Stanisławów, 1894.

O największym naszym poecie, A. Mickiewiczu, w setną rocznicę urodzin wieszczą. Lwów, 1898, s. 112. (Wydawnictwo ludowe, Ks. 188) ² 1903. s. 111.

Z nietłumaczonych poezyi łacińskich K. Sarbiewskiego. Spraw. gimn. Cieszyn, 1899.

O największym naszym pisarzu A. Mickiewiczu. Lwów 1904. s. 32.

Prace śp. Zmarłego są drobnymi wprawdzie, ale cennymi przyczynkami do utworów Kochanowskiego, Malczewskiego i Słowackiego. Zastępują zwłaszcza na wyróżnienie jego wydania poetów z komentarzami, mieszczące prócz tekstu opracowanego krytycznie wstępy o życiu i dziełach autorów, rozbiór estetyczny i objaśnienia utworów. Wskrzesił w ten sposób pomysł Stanisława Węclewskiego (por. tegoż wydania Flisa Klonowicza i Sielanek Szymonowicza), znacznie go przewyższając sposobem opracowania. Niestety wydawnictwo objęło tylko 3 tomiki. — Ale myśl sama nie upadła — ożyła w tak zasłużonem wydawnictwie Arcydział polskich i obcych pisarzy (nakł. F. Westa w Brodach (od r. 1902), Wyborze pisarzy polskich dla domu i szkoły (nakł. Gebethnera i Wolffa w Krakowie, w r. 1907—1910, tomików 23) i kilku innych podobnych przedsięwzięciach, mniej zej już jednak wartości. Jako nauczyciel położył znaczne zasługi około wychowania młodzieży gimnazjalnej w Stanisławowie, gdzie był też jednym z głównych pionierów życia kulturalnego i pracy narodowej. (por. Wiek Nowy 1916., nr. 4404, s. b, Muzeum 1916, s. 50.)

Lwów.

Wiktor Hahn.